

# REPUBLIKA

ROK XVII.

ŁÓDŹ, PIĄTEK 26 MAJA 1939 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 144

## Bunt Czechów przeciw Niemcom

### Demonstracje antyniemieckie w Mor. Ostrawie. — Żołnierze niemieccy wyrzucani z kawiarni. — Masowe aresztowania nauczycieli Czechów

Bogumin, 25 maja.

(Pat) — Z Morawskiej Ostrawy donoszą: Podczas zebrania czeskiego „Sokol” jakiego odbywało się wczoraj w kawiarni „Elektra” w Morawskiej Ostrawie, weszło do lokalu 6-ciu żołnierzy niemieckich, którzy usiedli przy stoliku i w pewnej chwili zażądali od orkiestry, aby zagrała hymn narodowo-socjalistyczny niemiecki. Przeciwno tej prowokacji zaprotestowali czescy sokoli. Wywiązała się bójka, w czasie której

**SOKOLI WYRZUCILI ŻOŁNIERZY NIEMIECKICH Z KAWIARNI.**  
Jeden z żołnierzy, spadając ze schodów, urządził sobie głowę i został przewieziony do szpitala.

Bogumin, 25 maja.

(Pat) — Z Morawskiej Ostrawy donoszą: W konsekwencji demonstracji czeskiej w Morawskiej Ostrawie z okazji „Dnia Matki”, „GESTAPO” ARESZTOWAŁA W CZERWCU I DZIŚ 16-tu NAUCZYCIELI CZESKICH. Trzech nauczycieli zdołało w ostatniej chwili zbiec na terytorium Polski.

Praga, 25 maja.

(Pat) — W żydowskiej dzielnicy w Pradze nastąpił dziś wieczorem w jednym z domów w pobliżu synagogi, wybuch petardy. Na skutek wybuchu kamienica została zdemolowana, a dwie osoby zostały ranne.

Na uwagę zasługuje fakt, że aczkolwiek wypadki podobne mnożą się w Pradze od dłuższego czasu, śledztwo nie wykryło dotychczas sprawców zamachów petardowych.

Praga, 25 maja.

(Pat) — Komitet wspólnoty narodowej ZŁOŻYŁ DZIŚ PROTEKTOROWI RZESZY PROTEST PRZECIWKO METODOM CENZURY NIEMIECKIEJ w sprawach czeskiego życia kulturalnego i artystycznego.

W proteście swym komitet wspólnoty narodowej zwraca uwagę na oświadczenia oficjalnych czynników niemieckich, gwarantujące narodowi czeskiemu swobodny rozwój życia narodowego i kulturalnego i domaga się zmiany dotychczasowego postępowania cenzury

niemieckiej. W szczególności domaga się on odwołania zakazu umieszczania w oknach wystawowych księgarń dzieł czeskich klasyków, dalej odwołania skreślenia przez cenzurę niemiecką ze spisu lektury szkolnej dzieł autorów czeskich, piszących w duchu patriotycznym oraz odwołania zakazu śpiewania niektórych pieśni narodowych.

Praga, 25 maja.

(Pat) — Do Pragi przybył szef policji porządkowej protektoratu Rzeszy gen. von Kamptz. Dziś został on przyjęty przez prezydenta Hachę na audiencji.

### Robotnicy czescy „przesiedleni” do Niemiec nie mogą już wrócić do swej ojczyzny

BERLIN, 25 maja.

(PAT) W kołach obserwatorów zagranicznych zwracają ostatnio uwagę na przesiedlanie do Rzeszy licznych robotników czeskich. Liczby przesiedlonych nie można narazie określić. Wynosi ona w każdym razie kilkanaście tysięcy osób. Robotnicy czescy zatrudnieni są w Kilonii nad przebudową miasta, które stać się ma reprezentacyjnym, wojennym portem Rzeszy, następnie w zakładach Herman Goering w Salzgitter oraz w fabryce samochodów KDF w Fallerslebe. Robotnikom pragnącym wrócić do Czech i Moraw czynione są poważne trudności.

**EXPRESS**  
WIECZORNY  
podaje o godz. 12 w południe  
najnowsze  
wiadomości  
polityczne

## Podpisanie sojuszu anglo - francusko - sowieckiego nastąpi 6 czerwca. — Narady sztabów generalnych trzech państw. — Angielski min. wojny, Belisha, udać się ma do Moskwy

LONDYN, 25 maja.

(PAT) Reuter donosi, że tekst wczorajszego premjera Chamberlaina, złożonego w Izbie Gmin w sprawie rokowań angielsko - sowieckich został wręczony ambasadorowi sowieckiej, a jednocześnie ambasadorowi brytyjski w Moskwie TRZECI DEKLARACJI ZAKOMUNIKOWAŁ RZĄDOWI SOWIECKIEMU. Propozycje brytyjskie, będące odpowiedzią na propozycje sowieckie z 15 maja, zostały wysłane do Moskwy pocztą dyplomatyczną.

LONDYN, 25 maja.

(PAT) Lord Halifax wystosował do ambasadora brytyjskiego w Moskwie instrukcje, polegające na udzieleniu socjalistycznemu komisariatowi spraw zagranicznych wyjaśnienia, co do istoty propozycji brytyjskich. Tekst tych propozycji będzie przesyłany do Moskwy w sposób formalny nieco później, albowiem rząd brytyjski pragnie najpierw uzgodnić redakcję projektu brytyjskiego z rządem francuskim tak, aby móc projekt ten przedstawić Moskwie, jako aprobo-

wany przez Francję. Ale niezależnie od tego posunięcia, które opóźnia formalne przedłożenie tekstu projektu brytyjskiego w Moskwie o dwa lub trzy dni, rząd brytyjski uważa za wskazane udzielić już obecnie rządowi sowieckiemu wyjaśnienia co do istoty tego projektu z myślą, że ułatwi to Molotowowi zajęcie właściwego stanowiska wobec tych rokowań.

Korespondent dyplomatyczny Reutera dowiadyuje się z kół dobrze poinformowanych, że brytyjskie propozycje, wystosowane do rządu sowieckiego, streszczają się w trzech następujących punktach:

1) Zawarcie paktu wzajemnej pomocy, który będzie działał w wypadku bezpośredniej agresji na terytoria europejskie jednego z trzech partnerów. Przed zawarciem formalnego układu nastąpi trójstronna deklaracja, obowiązująca w okresie przejściowym.

2) W wypadku bezpośredniej agresji na terytorium jednego z państw, które otrzyma łączną gwarancję trzech part-

nerów (Anglii, Francji i Sowietów), układ przewiduje konsultację i odpowiednie zarządzenia w koniecznym zakresie. Zagadnienie, które państwa będą objęte tą łączną gwarancją jest problemem, który będzie musiał być jeszcze przedyskutowany. KONIECZNYM WARUNKIEM DZIAŁANIA TEJ GWARANCJI JEST OPÓR ZE STRONY OFIARY ATAKU.

3) Celem zapewnienia jak najskuteczniejszej współpracy pomiędzy siłami zbrojnymi trzech państw w powietrzu, na lądzie i na morzu w wypadku agresji projekt brytyjski przewiduje KONSULTACJE SZTABÓW GENERALNYCH PARTNERÓW UKŁADU.

Jak w tutejszych kołach politycznych zaznaczają, informacje te są luźnym oddaniem treści propozycji angielskich, które w pewnych punktach mają nieco odbiegać od podanych powyżej zasad.

Rząd polski ma być poinformowany o treści propozycji angielskich.

Lord Halifax odbył dziś przed południem dłuższe narady z ministrami resortów obrony, a mianowicie z ministrem

wojny Hore Belisha, pierwszym lordem admiralicji lordem Stanhope, ministrem lotnictwa sir Kingsley Wood i ministrem koordynacji obrony lordem Chatfieldem. Narada ta dotyczyła militarnej strony propozycji brytyjskiej wobec Sowietów. W toku tej narady omówiona była również sytuacja militarna Polski. Polska, jak wiadomo, posiada bilateralne układy z Francją i Anglią, z Sowietami zaś posiada pakt o nieagresji, co określa jej stanowisko do prowadzonych rokowań angielsko-francusko-sowieckich.

PARYŻ, 25 maja.

(PAT) „Le Jour” w korespondencji z Londynu podaje pogłoskę o zamierzonej rękomo podróży ministra wojny, Hore Belisha, do Moskwy, dokąd miałby się udać w towarzystwie ekspertów ministerstwa wojny.

PARYŻ, 25 maja.

(United Press) Rządy francuski i angielski postanowiły dziś zaproponować jako datę podpisania układu z Rosją dzień 6 czerwca.



# PAKT Z ROSJĄ

Ostatnie depesze PAT. zapowiadają ostatecznie zawarcie sojuszu angielsko-francusko-rosyjskiego. Różnice, natury zresztą, niezasadniczej, pomiędzy mocarstwami w tej sprawie zostały wyrownane, a układ, który będzie zawarty, będzie miał treść bardzo prostą: wspólną obronę przeciwko każdej napaści nie tylko na państwa umowne, ale także i na państwa inne, wymienione i wskazane.

Dla Polski podpisanie nowego układu ma jeszcze inne znaczenie: nie został on zawarty ponad naszymi głowami. Byliśmy szczegółowo i w każdej fazie rokowań o wszystkim dokładnie informowani. Inaczej, zresztą, być nie mogło, skoro posiadamy sojusz z Francją i układ wzajemnej pomocy z Wielką Brytanią, oraz pakt o nieagresji z Rosją.

W ten sposób nie chcąc bezpośrednio wziąć udziału w nowym układzie angielsko-francusko-rosyjskim — a mogliśmy to uczynić i byliśmy nawet do tego zapraszani — posiadamy identyczne korzyści i uprawnienia, co i wielkie mocarstwa. Dlatego też stosunek Polski do nowego paktu, jak to niejednokrotnie podkreślano w Warszawie, jest nawskroś pozytywny. Cieszymy się, że przybył nowy pokojowy instrument polityki europejskiej i że zbudowana została jeszcze jedna potężna tarcza przeciwko niemieckiej agresji.

Sytuacja geograficzna Polski i nauki płynące z historii, zmuszają nas do szczególnej ostrożności w traktowaniu stosunków z Rosją. Nie zapominamy również o różnicy struktur społecznych pomiędzy nami a wschodnim sąsiadem. Pamiętajmy o rewoლucyjnym impecie Sowietów i o tym, że były próby i plany wniknięcia w nasze życie wewnętrzne, czynione przez elementy moskiewskie. Nie mniej jednak w obecnej chwili, kiedy wysiłek całego świata idzie w kierunku zagwarantowania pokoju i skrepowania napaści, tak aby wywietrzały im z głowy niewczesne marzenia, dziś pragniemy wierzyć, że Rosja, jak zapewnialiśmy, będzie zapewne przedmiotem szczegółowych badań polskich czynników państwowych i tematem wyczerpujących rozmów z Rosją sowiecką.

W prasie zagranicznej lansowana jest wiadomość, iż dotychczasowe rozmowy, prowadzone przez min. Becka z wicekomisarzem Potiomkinem w Warszawie, dały bardzo pocieszające rezultaty. Kto wie — może w ramach istniejących Polska podpisze jeszcze jakiś układ z Rosją, gwarantujący obu stronom bezpieczeństwo i nie narażający na szwank niczyich interesów? Wykluczając, oczywiście, wszelkie możliwości jakichś przemarszów i przelotów można znaleźć szerokie pole współpracy w dziedzinie przemysłowej, materiałowej oraz morskiej. Dzisiaj byłoby zawcześnie o tym mówić, ale sądzimy, że i taki czas jeszcze na- dejdzie.

Pakt angielsko-francusko-rosyjski jest czynnikiem, który do bilansu europejskiego wnosi nową uporządkowaną rolę. Zmienia on układ realny w Europie. Tym różni się od sojuszu niemiecko-włoskiego, który nie zmienia nic i dlatego może być uważany tylko za narzędzie nastraszenia i „zamajdania” Europy. Do statystyk

frontu pokojowego trzeba będzie dodać conajmniej wielki potencjał wojskowo-przemysłowy Rosji, a poza tym jej siły militarne, przede wszystkim w postaci morskiej i powietrznej...

To bardzo zmienia ogólny obraz europejskiej sytuacji i może podzielać jak kubeł lodowaty zimnej wody na łby niemieckie, bredzące w malignie o wojnie, obszarze i zdobyczach.

Kiedy Hitler brał władzę, ogłaszał krucjatę Europy na Wschód. Podzielił już nawet role. Jego plan przewidywał sprzymierzenie się z Anglią, izolację Francji i zdobycze w Rosji, dokąd chciał się przedostać od północy, nie naruszając przejściowo granic Polski.

Okazało się po sześciu latach, że wszystko stało się wręcz odwrotnie: Anglia jest wrogiem Niemiec nr. 1, Polska — wrogiem nr. 2. O dzieleniu

skóry na niedźwiedziu rosyjskim nie ma mowy. Odwrotnie — Hitler posyła do Stalina któregoś ze swoich agentów, a Stalin wogóle go nie przyjmuje, radząc natomiast niefortunnemu wysłannikowi niezwłocznie opuścić granice rosyjskie...

Świat się doprawdy kolosalnie zmienia, a niekoniecznie tak, jakby sobie tego życzył p. Hitler. Myśmy, zresztą, nigdy nie wątpili, że niemieckie światoburcze plany skończą się i szybko i tragicznie!

Proces historyczny znajduje się w stadium rozwojowym. Ludzie odpowiedzialni i poważni w Europie starają się zatrzymać katastrofalny bieg wypadków przez taką organizację frontu pokojowego, aby nawet ludzie nieodpowiedzialni zrozumieli, że każdy atak na prawo i wolność narodów będzie zgnębieniem dla napastnika. Sądzymy dlatego wła-

nie, że układ z Rosją zmniejsza szanse wojny.

W Niemczech istnieje w społeczeństwie lęk przed Rosją. Dr. Goebbels zawsze przedstawiał Francję, jako (państwo zgnile), Anglię — jako państwo „lewniwe”, wreszcie Polskę — po wielu dawniejszych załotach i komplementach — też dziś zdyskwalifikowano w niemieckiej fantazji. Rosję wprawdzie traktuje się oficjalnie w Niemczech jak miękki chleb, który pozwoli się krajać, jak się komu podoba, ale to wszystko odbywa się w sferze beczelnej kłamiwości niemieckiego radia, prasy i propagandy. W sferze rzeczywistości Niemcy umieją liczyć... Liczby przekonują ich, że ta wojna nie będzie bezpieczna, a wynik jej będzie napewno dla nich tragiczny...

Czy z takim społeczeństwem można pójść na wojnę? O.

## Zajścia w Gdańsku

wywolywane są celowo przez kierownictwo partii hitlerowskiej. —

Opinia polska nie da się wyprowadzić z równowagi

Warszawski korespondent polityczny „Republiki” (Wł. B.) telefonuje:

Sytuacja w Gdańsku a szczególnie zachowanie się władz gdańskich wobec Polski jest w dalszym ciągu przedmiotem szczególnej uwagi polskich czynników międzynarodowych.

Wskazują tu, że rząd polski z całą lojalnością wszczął dochodzenie w stosunku do szofera Morawskiego, który zastrzelił Maksa Gruebnera, dążąc do wyjaśnienia wszystkich elementów zajść, które wydarzyły się na terenie Kalthofu w nocy z soboty na niedzielę

ub. tygodnia. Dobra wola rządu polskiego w dalszym ciągu jednak nie spotyka się ze zrozumieniem władz gdańskich. Senat najwyraźniej usiłuje sprowadzić tę sprawę do strzału oddanego przez szofera Morawskiego, zapominając całkowicie o tle, na którym wynikło całe zajście, a mianowicie o napadzie na dom polskich inspektorów celnych w Kalthofie.

Badając głębiej przebieg ostatnich wydarzeń w Gdańsku, dochodzą miarodajne czynniki rządowe do przekonania, iż ZAJSCIA TE SĄ WYWOLYWANE

CELOWO PRZEZ KIEROWNICTWO PARTII HITLEROWSKIEJ, a że tak jest rzeczywiście — za tym przemawia rozgłos, jaki zajściom nadała prasa niemiecka. Gra jest zupełnie przejrzysta — chodzi o to, ażeby wyka-

zać Francji i Anglii a także całej opinii zachodnio-europejskiej, iż w gruncie rzeczy chodzi o sprawy drobne, o zajścia graniczne, o strzelanie tu i owdzie, i że o te właśnie drobne sprawy, może być zmuszony Francuz czy Anglik pójść na wojnę przeciwko Niemcom...

Propaganda niemiecka chce wskazać sołusznikom Polski, że to Polska upierając się przy utrzymywaniu obecnego stanu rzeczy w Gdańsku wywołuje szereg nieporozumień, które skończyć się mogą czymś poważniejszym, czego należałoby uniknąć, a więc zmusić Polskę do zmiany jej stanowiska. Poza tym chcieliby może tu i owdzie sprokować stronę polską do wystąpień czynnych, zmusić Polskę do reakcji i już wtedy wyraźnie przed całym światem uznać Polskę za napastnika...

Szeregami zajść usiłuje się więc doprowadzić polską opinię publiczną do stanu wrzenia i spowodować kontrakcję, ażeby najwyraźniej postawić Polskę w pozycji nie mającej racji, ażeby ją napiętnować, jako napastnika wobec jej zachodnich sołuszników.

TO JEDNAK, IŻ GRA NIEMIECKA JEST TAK BARDZO PRZEJRZYSTA, JEST RÓWNOCZESNIE JEJ FIASKIEM.

### Nowy ambasador sowiecki

złoży listy uwierzytelniające po Zielonych Świętach

Warszawa, 25 maja. Minister Beck przyjął dziś na dłuższym posłuchaniu nowomianowanego ambasadora sowieckiego p. Mikołaja Szaronowa.

Ustalono, iż amb. Szaronow złoży swe listy uwierzytelniające p. Prezydentowi R. P. po Zielonych Świętach, gdyż Pan Prezydent R. P. wyjechał do Spały.

Uroczystość złożenia listów uwierzytelniających przez amb. Szaronowa od-

będzie się w okazałych ramach protokolarnych. Nowy ambasador ZSRR pojedzie na Zamek otwartym samochodem Prezydenta R. P. otoczony asystą konnego szwadronu szwoleżerów, który następnie odprowadzi go do siedziby ambasady sowieckiej.

Asysta szwoleżerska jest protokolarnie przepisana tylko dla ambasadorów a nie przysługuje posłom państw obcych.

### Rada adwokacka nie dopuszcza Żydów

do składania egzaminów

Warszawa, 24 maja. Trwający od blisko pół roku głośny zatarg o oddzielne seminaria dla aplikantów Polaków i Żydów na terenie warszawskiej okręgowej Rady Adwokackiej znalazł swój epilog.

Wskutek stałego bojkotowania tych wykładów przez aplikantów Żydów, zabrania seminarialne dla tej grupy zostały odwołane.

Równocześnie przy rozpoczynające

się sesji egzaminacyjnej dla aplikantów w 8 wypadkach Warszawska Rada Adwokacka zakwestionowała prawo przystąpienia do egzaminów z powodu braku zaświadczenia o wysłuchaniu wykładów seminarialnych.

W ten sposób bojkot podzielonych seminariorów kończy się dla aplikantów Żydów niemożliwością złożenia przepisanych egzaminów.

### Ameryka nie uruchomi linii lotniczej do Niemiec

Waszyngton, 25 maja. (PAT) Oficjalnie ogłoszono, że komunikacja lotnicza z Niemcami nie będzie chwilowo uruchomiona. Komunikacja lotnicza między Stanami Zjedn. z jednej strony a Anglią i Francją z drugiej została już otwarta. Komunikacja ta oparta jest na umowach dawno zawartych, a przewidujących dwie linie lotnicze z każdego kraju: południową i północną.

Niemcy już dwa lata temu zażądały takiej samej koncesji ale dotąd nie otrzy- mały odpowiedzi, Stany Zjedn. bowiem nie mają chwilowo zamiaru otwierania linii lotniczej do Niemiec, a bez wzajemności ze strony Rzeszy jest to ze względów gospodarczych niemożliwe. Bierze się tu pod uwagę, że amerykańskie linie lotnicze są w rękach prywatnych i nie otrzymują żadnych subwencji. Chwilowo nie dysponują one dostateczną ilością transatlantyckich samolotów, by móc do rozkładu lotów dodać jeszcze Niemcy.

### Sen. Zmigryder-Konopka

na audiencji u P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 25 maja. (Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś sen. prof. Zdzisława Zmigryder-Konopkę.

Warszawa, 25 maja. (Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym gen. St. Skwarczyńskiego — szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

### Rada na czasie!

Aby uniknąć piegów należy używać do codziennego mycia MYDŁA OGÓRKOWEGO, a na noc i na dzień pod puder wetrzeć odrobinkę KREMU OGÓRKOWEGO.

Usunąć piegów możemy, stosując 2 razy dziennie mycie MYDŁEM REZORCYNOSALICYLOWYM, pozostawiając pianę przez kilka minut.

Po splukaniu i wytarciu wetrzeć odrobinkę KREMU OGÓRKOWEGO, a na dzień zapudrować Pudrem Higienicznym.

Wszystkie wyroby Labor. Chem. Farmac. M. MAŁINOWSKIEGO, Warszawa, Chmielna 4.

# NIEMCY BURZA FORTYFIKACJE

## „Linia Zygryda“ będzie przesunięta w głąb kraju. — Powódź wyrządziła spustoszenia w twierdzach niemieckich

Londyn, 25 maja. Według relacji korespondentów angielskich, spustoszenia wywołane przez powódź na niemieckich liniach fortyfikacyjnych, zwanych „linią Zygryda“, są znacznie większe, aniżeli donosiły o tym pierwsze wiadomości.

Odcinek fortyfikacji nad Renem w okolicach Lautersbach STAŁ SIĘ ZUPEŁNIE BEZBRONNY.

Wszystkie kazamaty zalane są wodą i musiały być opróżnione, a wojska nieprzyjacielskie, gdyby chciały, MOGLYBY Z ŁATWOŚCIĄ PRZEKROCZYĆ „NIEZWYCIEŻONĄ“ LINIĘ ZYGFRYDA.

„Daily Telegraph“ twierdzi, że władze niemieckie, wobec smutnego doświadczenia, dokonanego nad Renem, POSTANOWIŁY ZBURZYĆ „LINIĘ ZYGFRYDA“ NA DŁUGOŚCI 50 KLM. I PRZENIEŚĆ JĄ W TYŁ, W GŁĄB KRAJU,

gdzie nie byłaby zagrożona przez wylew Renu.

W ten sposób linia Renu pozostałaby na dość dużej głębokości bezbronna.

Stuttgart, 25 maja. (United Press). Po obsunięciu się w dolinie Nekarzu wielkich urwisk leśnych, obecnie pod miejscowością Phullingén stok góry szerokości 100 mtr. i długości

300 mtr. obsunął się o 15 mtr. ku dolinie. Prowadząca przez obsunięty stok góry droga, przesunęła się również o 15 mtr. niżej w całości wraz ze słupami i przewodami telefonicznymi, które przerwa-

ne zostały tylko na początku i na końcu obsuniętego stoku. Także drzewa owocowe przesunęły się z masą ziemną, obejmującą przeszło 60.000 mtr. sześci. bez żadnej szkody.

Ponieważ spodziewają się dalszych obsunięć, zadowolono się tymczasowym połączeniem z obsuniętym kawałkiem szosy, by nie przerywać ożywionego w tym miejscu ruchu samochodowego.

## DRAMATYCZNE SCENY NA DNE MORZA

### Jak uratowano 33 marynarzy zatopionej łodzi podwodnej

Portsmouth, 25 maja. (Pat) W łodzi podwodnej „Squalus“ znajduje się jeszcze 26 marynarzy. Na powierzchni wydobyto 33 członków łodzi. Istnieje minimalne prawdopodobieństwo, aby wśród zamkniętych w łodzi marynarzy był jeszcze ktokolwiek przy życiu. Na sygnały, dawane przez nurków, nie otrzymano żadnej odpowiedzi. Pomimo to, admiralicia amerykańska rozkazała kontynuować akcję ratunkową. Jeżeli pozostający jeszcze w łodzi marynarze nie żyją, będą wydobyte ich zwłoki.

Londyn, 25 maja. (Pat) — Wszyscy uratowani członkowie załogi amerykańskiej łodzi podwodnej „Squalus“ znajdują się obecnie w szpitalu. Stan ich nie budzi żadnych obaw. Według ich opowiadań, zawiązują oni życie szalonej sile jednego ze swych towarzyszy, który w najgroźniejszej chwili, gdy woda zaczęła się wdzierać do wnętrza łodzi, zdołał przezwyciężyć jej napór i zatrzasknąć drzwi głównej komory, odcinając ją tym samym od reszty komór, które zostały zalane. W ciągu przeszło 24 godzin, spędzonych na dnie

morza, załoga wykazała wspaniałą dyscyplinę. Mimo pogaśnięcia świateł, powiększającego się zimna i coraz dokuczliwszego braku powietrza, nie było śladu paniki, ani podniecenia. Wszystkie rozkazy dowódcy były ściśle wykonywane wobec przerwania komunikacji telefonicznej. Przez cały czas dwaj ludzie bili młotami w ścianę łodzi, porozumiewając się w ten sposób z pracującymi na zewnątrz nurkami. W pogotowiu trzymano maski gazowe, a to z powodu wydobywającego się z komory amunicyjnej chloru. W ostatnich godzinach powietrze było już do takiego stopnia zepsute, że poczęto używać zawartego w zapasowych butlach tlenu. Starano się jednak używać go oszczędnie, aby starczyło na jak najdłużej. Mimo tych wszystkich warunków, załoga przez cały czas nie traciła nadziei na ratunek, którego się wreszcie doczekała. W ciągu dnia dzisiejszego będą czynione starania nad wydobyciem choćby zwłok reszty załogi, poczym przystąpi się do próby wydobywania łodzi za pomocą wpompowania do niej powietrza.

Zaznaczyć należy, że dzwon ratow-

niczy, którym wyratowano załogę, przeszedł w tym wypadku swą ogniową próbę i zdał ją celująco.

Brooklyn, 24 maja. (United Press). — Jeden z dwu nurków opisał korespondentowi United Press pełne trwogi godziny, jakie przeżyło 8 członków załogi zatopionej łodzi podwodnej, w nocy z środy na czwartek, w połowie drogi między dnem morza, a pokładem statku ratowniczego „Falcon“ w dzwonie podwodnym.

Powoli dzwon, w którym znajdowało się 10 ludzi, 8 uratowanych i 2 nurków wydosławał się z ciemności dna morskiego, gdy nagie dzwon drgnął i zatrzymał się. — Przez chwilę wszyscy umilkli — opowiada nurek, — obawiając się, że grób na dnie morza, z którego uszli, znowu się nad nimi zamyka. Po dwóch godzinach dzwon znowu zaczął się unosić w górę.

Liczą się z możliwością, iż w tylnych komorach pozostało nieco powietrza tak, że zamknięci tam będą mogli oddychać, ponieważ jednak według opowiadania uratowanych, temperatura na dnie morza wynosi około 3 stopni, uważają za wykluczone, by członkowie załogi mogli przez całą dobę wytrzymać, stojąc w tak zimnej wodzie tylko z głowami na powierzchni.

Prawdopodobnie obecna akcja podjęta jest tylko ze względu na członków łodzi pozostałych marynarzy, które w Portsmouth oczekują wiadomości o losie swoich bliskich

## Bojkot specyfików niemieckich przez lekarzy

Warszawa, 24 maja.

Pomiędzy lekarzami warszawskimi rozwinęto samorządnie akcję bojkotowania specyfików niemieckich przy zapisywaniu lekarstw chorym.

Lekarze warszawscy unikają preparatów pochodzenia niemieckiego i usiłują zastąpić je przez lekarstwa wyrabiane w kraju, bądź przez preparaty francuskie lub szwajcarskie.

## Grand-Kino

Pocz. 4, 6, 8 i 10  
DZIŚ  
NAJRADOŚNIEJSZA  
PREMIERA!



Ulubienica świata, słoneczna  
SHIRLEY TEMPLE

rozśmieszy, zachwyci, wzruszy  
Łódź w czarownym filmie  
sentymetu i humoru p. t.

## Mała Miss Broadway

w in. rolach głównych:  
PHYLLIS BROOK  
JIMMY DURANTE  
Coś dla najmłodszych  
i najstarszych!

## Umacnianie gotowości narodu polskiego

### Uchwała Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism

Warszawa, 25 maja. (Pat) — Dziś odbyło się w gmachu Resursy Kupieckiej doroczne walne zebranie Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, które przy niezwykłym liczonym udziale przedstawicieli wydawnictw prasowych z całej Polski, uchwalilo jednogłośnie, wśród burzliwych oklasków, następującą rezolucję:  
„W obliczu wielkich zadań, jakie przed narodem i państwem polskim stawia przeżywany obecnie moment dziejowy, walne zgromadzenie członków polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, zebrane w Warszawie w dniu 25 maja 1939 r. stwierdza, że:  
1) zrzeczona w Związku Wydawców prasa polska wszystkich bez wyjątku

kierunków myśli politycznej wysuwa na czoło swych zadań bieżących umacnianie w całym społeczeństwie pełnej gotowości narodu polskiego do nieustępliwej walki w obronie honoru i praw Polski; —

2) prasa polska, zrzeczona w Związku Wydawców, zdając sobie w pełni sprawę z tego, iż decydującym elementem zwycięstwa Polski w obecnej sytuacji międzynarodowej będzie trwałość pozytywnych wysiłków i ofiarności całego społeczeństwa — czuwa i czuwać będzie aby obok pełnej, stałej gotowości do walki w obronie swych praw, naród polski każdy dzień swego życia wypełniał wyteżoną, wytrwałą, twórczą pracą we wszystkich tego życia dziedzinach”.

## Przepisy dla lekarzy o praktyce wiejskiej

### ogłoszone przez państwową służbę zdrowia

Państwowa służba zdrowia rozesłała szczegółowe instrukcje dotyczące wykonania przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 25 września 1932 roku o praktyce lekarskiej.

5-letni stage naukowy zastępujący przymus 2-letniej praktyki wiejskiej odbywać będzie można w 30 większych szpitalach i zakładach leczniczych w Polsce. W stolicy za zakłady takie uzna-

no: szpital Jana Bożego i zakład położniczy ks. Anny, w województwie warszawskim zakłady dla umysłowo-chorych w Zofiówce i w Gostyninie.

Władze administracyjne powołane są do kontroli, czy młodzi lekarze odbywając dwuletnią praktykę przymusową w miasteczkach i miejscowościach wiejskich, w rzeczywistości odbywają ją w zgłaszanych miejscach.

## Aresztowanie agitatora hitlerowskiego w Brazylii

### Znaleziono przy nim kompromitujące dokumenty

Paryż, 25 maja. (PAT) Havas donosi z Rio de Janeiro za prasą brazylijską o aresztowaniu Leopolda Benesa, b. kapitana niemieckiego, przy którym znaleziono kompromitującą korespondencję, ujawniającą działalność Niemca Henryka Firmana, dyrektora towarzystwa kolonizacyjnego w Paranie, którego siedziba została przez władze brazylijskie zamknięta, oraz Niemki Hawretzki, b. sekretarki

konsulatu niemieckiego. M. in. znaleziono okólnik, w którym powiedziane jest: „Kolonisci niemieccy powinni być zawsze wdzięczni Hitlerowi. W Paranie jak i w innych państwach południowych, należy rozwijać działalność w celu zneutralizowania zamiarów północno-amerykańskich”.

Sledztwo w tej sprawie powierzono ministrowi sprawiedliwości.

## Pociąg niemiecki przejechał na śmierć kolejarza polskiego

Gdańsk, 25 maja. (Pat) — Niemiecki tranzytowy pociąg pospieszny przejechał dziś w poludnie 53-letniego kolejarza, Polaka, oby-wателя gdańskiego, Franciszka Lange, który na dworcu podmiejskim Peterow-gen przechodził przez tor kolejowy. Lange został na miejscu zabity.

## Przyjaciel Lenina aresztowany w Moskwie

Zurych, 25 maja. (Pat) — „Volksrecht“ donosi z Moskwy, że znany komunistą szwajcarski przyjaciel Lenina, Fritz Plattler, został aresztowany przez G. P. U. za udział w akcji powrotu bolszewików z wyjskich do Petrogradu.

## Propaganda antyżydowska hitlerowców w Szwecji

Sztokholm, 25 maja. (PAT) W miejscowości Solna pod Sztokholmem, gdzie znajdują się obóz dla uchodźców z Niemiec, szwedzcy narodowi socjaliści rozwijają ostatnio propagandę antyżydowską, rozrzucając w lotki treści antysemitki.

## Dr. Ruciński — radcą finansowym w Londynie

Warszawa, 25 maja. Wobec powołania na stanowisko radcy masy upadłości w „Widzewskim Manufakturze“ radcy Wiesława Zbijewskiego, mianowany został radcą finansowym ambasady polskiej w Londynie dr. Józef Ruciński z ministerstwa skarbu

### Z dniem Łodzi

Dnia 26 maja 1919 roku rząd przyznał pierwsze kredyty dla przemysłu łódzkiego. Na murach miasta i w prasie ogłoszony zostaje tekst zarządzenia, które czytają tysiączne tłumy robotników, gdyż dzięki zarządzeniu temu w tydzień potym ruszają już największe zakłady przemysłowe, unieruchomione w okresie blisko pięciu lat. Wysokość kredytów dla poszczególnych przemysłowców zależna była od liczby wrzeczionogodzin przedzielonych w danym przedsiębiorstwie.

Tegoż dnia 26 maja 1919 r. zawiązał się w Łodzi pierwszy komitet pomocy dla Żołnierza Polskiego, którego zadaniem było zorganizowanie w okresie od 8-go do 15-go czerwca tego roku wielkiej akcji zbiórkowej na rzecz doraźnej pomocy dla armii.



Maj 26 Piątek

Dziś	Filipa Nereusza
Jutro	Bedy, Jana
Wschód słońca	3.29
Zachód słońca	19.36
Wschód księżycy	12.14
Zachód księżycy	0.34
Długość dnia	16.30
Przybyło dnia	8.30

### Krótkie wiadomości

**ZGŁOSZENIA DO GIMNAZJÓW ZAWODOWYCH** przyjmowane będą dodatkowo od 1-go do 15-go czerwca. Zarządzeniem Ministerstwa W.R. i O.P. kandydaci do państwowych gimnazjów zawodowych mogą składać egzaminy w podanym powyżej terminie. Dotyczy to tych uczniów, którzy nie zdali egzaminu w terminie głównym.

**SLUŻBA PRZECIWOŻAROWA** w lokalach rozrywkowych wprowadzona została w Łodzi. Zarząd Miejski opracował odpowiednią instrukcję, która została zatwierdzona przez starostwo powiatowe. Instrukcja ta wprowadza przymus służby przeciwżarowej we wszystkich lokalach widowiskowych, podczas publicznych zebrań lub przedstawień.

**POWODZIE W WOJ. ŁÓDZKIM** nie wyrządziły wielkich szkód. Jak wynika z zestawienia, opracowanego przez urząd wojewódzki, szkody uległy zaledwie 2 proc. zbiorów wsku- tów wyłęgów rzek i zalewów, w związku z ostatnimi opadami.

**ZNACZKI POCZTOWE**, 15-groszowe wycolone zostały z obiegu. Są to znaczki z wizerunkami królowej Jadwigi i króla Jagielly, pod stopami których widnieją miecze. Wydany został drugi nakład tych samych znaczków—bez mieczy.

**KONTROLA MIAR I WAG** przeprowadzana jest ostatnio w Łodzi przez kontrolerów urzędu państwowego. Kontrolę nie ujawniły jaskrawych nadużyć. Spisywane są jedynie protokoły w wypadku spóźnionego nadsyłania miar i wag do urzędowego ostemplowania.

**MĘCZYŹNI ROCZNIKA 1918**, zam. na terenie III komisariatu P. P., o nazwiskach, rozpodać o godz. 8-iej rano przed komisją Nr. 1 przy ulicy Ogrodowej Nr. 34.

Tegoż dnia przed komisją Nr. 2, Al. Kościuszki Nr. 19, winni stawić się mężczyźni wspomnianego rocznika, zamieszkałi na terenie VII komisariatu P.P. o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E,

### Hojna ofiara na FON

Zmarły przed niedawnym czasem ś. p. Henryk Grohman, były prezes Zarządu Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana, Spółka Akcyjna, w Łodzi, przeznaczył w swojej ostatniej woli ze swych funduszów prywatnych kwotę zł. 165.000 na cele obrony Państwa. — Kwota ta została w dniu wczorajszym wpłacona przez Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Scheiblera i L. Grohmana, S. A., w wykonaniu ostatniej woli ś. p. Prezesa Henryka Grohmana, na właściwe konto B. G. K.

# KONFERENCJA Z WŁÓKNIARZAMI

**odbędzie się po świętach w Warszawie. — Propozycja Ministerstwa została w zasadzie przez przemysłowców przyjęta. — Porozumienie z majstrami**

Jak już donieśliśmy wczoraj, organizacje zawodowe włókniarzy postanowiły przyjąć propozycję ministerstwa opieki społecznej i wyraziły zgodę na zawarcie umowy zbiorowej w przemysle włókienniczym na warunkach obecnie obowiązującego orzeczenia komisji rozjemczej. Umowa ta jednak ma być uzupełniona stawkami taryfowymi dla robotników pracujących w przedsiębiorstwach lnu i kotoniny oraz wszelkich włókien syntetycznych, jak również w farbiarniach jedwabiu naturalnego i sztucznego, a także mają być do niej włączone regulamin dla delegatów oraz nowe normy obsługi.

Wczoraj związki zawodowe przesła-

ły do ministerstwa pisma, zawierające nowe żądania. Również w dniu wczorajszym udzieliły ministerstwu odpowiedzi poszczególne organizacje przemysłowców, które przyjęły propozycję ministerstwa bez żadnych zastrzeżeń. Pozostałe organizacje przemysłowców wystosują pisma z odpowiedzią w ciągu dzisiejszego dnia.

Jak się dowiadujemy, bezpośrednio po Zielonych Świątkach ministerstwo zwoła wspólną konferencję z przemysłowcami dla omówienia zgłoszonych przez związki żądań. Konferencja odbędzie się w Łodzi w okręgowej inspekcji pracy.

W ten sposób już w niedługim cza-

sie zawarta będzie w przemyśle włókienniczym umowa zbiorowa z włókniarzami. Na dobrej drodze jest również sprawa układu dla majstrów fabrycznych.

Sprawa ta była omówiona wczoraj na specjalnej konferencji, która odbyła się w okręgowej inspekcji pracy pod przewodnictwem przybyłego z Warszawy radcy ministerialnego, p. Nengierowa.

Przemysł reprezentowali pp. Pagowski i Albrecht. Związek majstrów pp. Piotrowski i Tagowski. Tematem obrad był nowy kompromisowy projekt ministerstwa opieki społecznej, które podjęło kroki mediacyjne, celem zlikwidowania długotrwałego zatargu.

W wyniku konferencji część spornych spraw uzgodniono. W pewnych kwestiach strony nie mogły wypowiedzieć się z powodu braku pełnomocnictwa, wobec czego postanowiono, że w najbliższych dniach zarówno w organizacjach przemysłowców jak i w związku majstrów odbędą się walne zebrania, na których zapadną ostateczne decyzje.

Jeżeliby jednak nie można było uzgodnić wszystkich spornych kwestyj — ministerstwo zaproponuje arbitraż co do pozostałych spraw, celem sfinalizowania trwających od szeregu lat pertraktacji o układ zbiorowy dla majstrów.

## Chłopiec zabił swego kolegę

### 15-letni zabójca został przez policję zatrzymany

W osadzie Brus, tuż pod Łodzią, z ręki swego rówieśnika padł i wczoraj wyzionął ducha 15-letni chłopiec.

Jeszcze onegdaj, koło godziny 6 wieczór zamieszkali w Brusie Dolnym pod Łodzią Eugeniusz Maździarz i Kazimierz Raczkowski, obaj liczący po lat 15, wszczęli między sobą bójkę.

Raczkowski obalił swego przeciw-

nika, skopał go i bił biczykiem po głowie. Znęcającego się nad Maździarzem Raczkowskiemu oderwali przechodnie.

Ciężko ranny został nieszczęśliwy chłopiec przywieziony do szpitala św. Józefa, gdzie wczoraj, mimo wysiłków lekarzy, zmarł. Przyczyną zgonu był krwotok wewnętrzny od kopniac w brzuch.

## Gimnazja tkackie i dziewiarskie

### będą uruchomione w Łodzi. — Program nauczania i warunki przyjęcia kandydatów

Weszło już w życie rozporządzenie ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o organizacji państwowych trzyletnich gimnazjów tkackiego ręcznego. Statut organizacji tych uczelni, opublikowany w „Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P.” z dnia 15 marca, omawia zadania gimnazjów tkackich, ogólne zasady organizacji, władze kierownicze, organizację nauczania i wychowania, zadania i obowiązki uczniów, egzaminy, ocenę uczniów i t. p.

Zadaniem gimnazjów tkackich jest przygotowanie młodzieży do wykonywania prac w zakresie tkactwa i karkarstwa, wychowanie na zamiłowanych w swym zawodzie pracowników, a zarazem świadomych swych obowiązków obywateli Państwa Polskiego.

Gimnazja są męskie, żeńskie lub koedukacyjne. Kurs trzyletni. Liczba nauczycieli nie powinna być mniejsza, nie licząc dyrektora, od ilości oddziałów w tym gimnazjum. Przy gimnazjum mo-

że być utworzona Rada Opiekunczą, po magająca dyrektorowi i nauczycielom w utrzymaniu łączności szkoły z życiem gospodarczym oraz odnośnymi instytucjami. Gimnazja tego typu obok dyrektora i nauczycieli wykładowców posiadać będą: kierownika warsztatu szkolnego i instruktorów.

Program nauczania w gimnazjum opiera się na trzecim szczeblu programowym szkoły powszechnej.

Do klasy I gimnazjum tkackiego przyjmuje się kandydatów, którzy przed stawiają albo świadectwa ukończenia szkoły powszechnej stopnia trzeciego lub drugiego, albo świadectwo ukończenia klasy VI szkoły powszechnej stopnia trzeciego, albo świadectwo ukończenia z pomyślnym wynikiem jednego roku nauki w klasie VI szkoły powszechnej stopnia drugiego, czy też świadectwo ukończenia szkoły powszechnej stopnia pierwszego, albo wreszcie inne świadectwo, uznane przez władze szkolne za równoznaczne. Przyjmowani bę-

dą z tymi świadectwami kandydaci, którzy w terminie do dnia 1 września danego roku kalendarzowego ukończą co najmniej 14 lat, a nie przekroczą 17 lat życia, posiadają odpowiedni rozwój fizyczny i złożą egzamin wstępny z następujących przedmiotów: języka polskiego, geografii, arytmetyki, geometrii i ry sunków, w czasie egzaminu z języka polskiego sprawdzane jest również przygotowanie kandydatów z historii, a w czasie egzaminu z geografii — przygotowanie z przyrody.

Egzamin wstępny ma na celu spraw dzenie ogólnego rozwoju umysłowego oraz przygotowania naukowego kandydata.

Kandydaci mogą być przyjmowani do gimnazjum tkackiego najpóźniej w ciągu pierwszego miesiąca nauczania.

W tym samym numerze Dziennika Urzędowego opublikowany został statut o organizacji trzyletnich państwowych żeńskich gimnazjów dziewiarskich.

## Wizy zagraniczne na paszportach

**Konsulatory Belgii, Finlandii i Francji żądają dłuższych okresów ważności paszportów. — Interwencja izby przemysłowo-handlowej**

Jak wynika z informacji sfer przemysłowych, nastąpiły w ostatnich miesiącach w niektórych konsulatach zagranicznych pewne zmiany w zakresie udzielania wiz. Odmienne bowiem od dotychczasowej praktyki, placówki konsularne jak Belgii, Finlandii i Francji, żądają przy wyjeździe za granicę, aby termin ważności paszportu był dłuższy od okresu pobytu za granicą o 3 do 6-u miesięcy i tylko pod tym warunkiem udzielały wizy. Tak więc przy wyjeździe za granicę na 1 miesiąc do Belgii, paszport musi być ważny na okres przynajmniej 5-ciu miesięcy, do Finlandii na okres co najmniej 6-ciu miesięcy, a do Francji na 3 miesiące.

Podobny stan rzeczy miał miejsce także swego czasu przy wyjeździe do Stanów Zjednoczonych Ameryki Pół-

nocnej i do Palestyny, lecz kwestia ta została w r. 1936 unormowana okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 19. X. 1936 r. Nr. 80. Okólnik ten, normując generalnie kwestię opłat paszportowych do powyższych krajów, określał wyraźnie, iż za paszporty wydane do Palestyny z okresem 6-ciu miesięcznym należy przy wyjeździe na 1 miesiąc pobrać opłatę w wysokości stawki jednomiesięcznej, za paszport zaś wydany do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w wysokości zmniejszonej o 2 okresy miesięczne.

O ile idzie o Belgię, Finlandię i Francję, to we wszystkich tych wypadkach wysokość opłat paszportowych może być ustalona indywidualnie przez Urząd Wojewódzki, przy czym stosowana jest zasada procentowego zwalniania w wy-

sokości około 50 proc. w stosunku do całego okresu ważności paszportu.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi dała wyraz opinii, iż w wypadkach, gdy okres paszportu ma być dłuższy od okresu pobytu za granicą, li tylko, ze względów formalnych, wymaganych przez konsulatory wydaje się słusznym, aby pobierane były opłaty wyłącznie za okres faktycznego pobytu za granicą.

W związku z tym Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do Związku Izb o podjęcie kroków w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, celem uregulowania tej sprawy.

### Pomoc dla dzieci trwa cały rok



# Odpowiedź Łodzi na zakusy wroga

Fundujemy ścigacz imienia wicepremiera Kwiatkowskiego. — Żadna siła nie odepchnie Polski od Bałtyku

Przemówienie przewodniczącego komitetu budowy ścigacza, prez. J. Kwapińskiego



P. prezydent Kwapiński wygłosił wczoraj przed mikrofonem rozgłosząc Łódzkiej Polskiego Radia następujące przemówienie:

Po raz drugi zabierając głos, by wezwąć obywateli do ofiarności na rzecz obrony Państwa, czuję się w obowiązku wyrazić podziękowanie tym wszystkim którzy tutaj u nas w Łodzi spełnili swe zadanie w dziele Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Pożyczka ta przyczyniła się w sposób znakomity do wzmocnienia sił Polski w powietrzu. Dziś mówię nam wypada o innym żywiole, w którym również musimy być silni: wypada nam mówić o morzu.

Liga Morska i Kolonialna w okręgu Łódzkim prowadzi akcję zbiórki pieniędzy na budowę ścigacza imienia wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego. Broń lekka i szybka, to groźny przeciwnik wrogim okrętom wcale w morzu, które śmiałyby zaatakować nasze wybrzeże.

Byłoby rzeczą zbyt łatwą stwierdzić, że nie ustąpi. Musimy jednak mieć pełną świadomość, które odcinki są najbardziej narażone na ataki. Nauka ostatnich dni dowodzi, iż są takie siły, które nie mogą ścierpieć dostępu Polski do Bałtyku. Ten dostęp jest ściśle związany z odrodzeniem Państwa do niezależnego bytu.

Otrzymawszy skrawek piaszczystego wybrzeża i prawa w wolnym mieście Gdańsku, dowiedliśmy przez lat 20, że jesteśmy narodem morskim, który znalazł w imponujący sposób wykorzystać

Naszymu egzaminowi morskemu na morzu Gdynia. Z piaszczystego łądu i czwartym co do wielkości port w Euro-

Włoski rybackiej — przeszło stu tysięcy wielkie handlowe miasto. To port, który powstał przez setki lat, z pokolenia. Jakże musi być niepokój wszystkich, gdy widzą polską banderę na wspaniałych morzach świata, gdy widzą obejmujące polskie okręty pasażerskie, ziość, zawiść i obawa przed przyszłością, która należeć będzie na morzach naszym, dyktuje im myśli najbardziej szan-

Jest rzecz jasna i rozumiała, że naszej wielkiej pracy nad Bałtykiem, że basenów, doków, składów, dźwigów i wspaniałych gmachów Gdyni, że całego naszego za małego dla Polski wybrzeża nie możemy pozostawić bez opieki. Praca nasza poszłaby na marne, jeżeli nasze zostałyby zniszczone, ujście Wisły oddane w obce ręce, a morze w świat raz na zawsze zamknięte, gdybyśmy dzieła naszego siłą bro-

Na polskich wodach terytorialnych czuwa polska flota wojenna. Musi ona być proporcjonalna do wielkości pokojowych twórczych dokonań Polski na wybrzeżu. Musi naszego dzieła pokolewgo bronić.

Jedną z jednostek tej polskiej floty wojennej ma być właśnie nasz ścigacz imienia wicepremiera Kwiatkowskiego.

Nazwisko to w sposób jak najściślej-szy łączy się z nazwą nowoczesnej Gdyni. Minister Kwiatkowski bowiem przed laty niespełna piętnastu tworzył z całym zapalem plany inwestycyjne tego miasta i tego portu. Otaczało go wówczas wielkie niezrozumienie, ale wystarczyło kilka lat pracy, by wszyscy zrozumieli znaczenie Gdyni dla gospodarczego życia Polski. Kto raz miał szczęście oglądać fale Bałtyku i wspaniałe urządzenia naszego portu — ten nigdy tego nie zapomni.

Miasto nasze nie wiąże się wprost wielką rzeką z Bałtykiem. Nasz wielki ośrodek produkcji wiąże się jednak tysiącami innych węzłów z morzem i z Gdynią. Tędy przybywa surowiec do łódzkich fabryk, tędy na barkach pol-

skich lub obcych okrętów odpływa w świat dzieło rąk łódzkiego robotnika. Dlatego też jest głęboki sens w tym, by miasto nasze, by cały nasz okręg przemysłowy dał naszej armii morskiej broń przeciw wrogom. Będzie ona jednym jeszcze zabezpieczeniem naszej twórczej pracy w Łodzi, na wodach Bałtyku będzie strzegła łączności naszego miasta ze światem.

Interes nasz, jako obywateli Łodzi, jako obywateli Rzeczypospolitej, wymaga, by nasz ścigacz imienia Eugeniusza Kwiatkowskiego jak najprędzej spłynął na wody polskiego morza. Wymaga tego nie tylko nasza ambicja. Dowódca armii naszego okręgu stwierdził, iż w hierarchii potrzeb dla wojska ścigacz, który swymi składkami budulemy, stoi na pierwszym miejscu. A armia przecięt dobrze wie, czego jej potrzeba.

I dlatego też apeluję do Was, obywatele, byście znów zdali egzamin ofiarności i zrozumienia dla potrzeb chwili, byście swej reakcji na to, co czytacie w gazetach i co donosi Wam radio, nie ograniczali do słów świętego, słusznego oburzenia, ale byście czynem umieli odpowiadać na prowokację wroga. Nasz

ścigacz to godna, męska odpowiedź na próbę odepchnięcia Polski od morza.

Ne jesteśmy narodem żadnym krwi. Najgorętszym życzeniem naszym jest, by armaty i wyrzutnie torped naszego ścigacza nigdy nie potrzebowały razić obce okręty. Chcemy bowiem żyć, pracować i tworzyć w pokoju. Jeśli jednak przyszyły czasy, że nie tylko słuszność decyduje o losach narodów ale siła — siłę rzucamy na szalę historii.

Rzekliby ktoś, że ten ścigacz to tak mało, tak niewiele, to kruszyna żelaza i stali, zagubiona w bezkresach morza. Działając, jednak, miejmy zawsze na myśli tę mądrą maksymę, która stanowi hasło naszego miasta: „Z małej Łódki wielka Łódź”. Z ofiar poszczególnych obywateli groźny ścigacz, z pojedynczych okrętów wojennych — wielka flota.

Wierzę, że już niedługo, jako przewodniczący Komitetu budowy ścigacza, będę mógł zawiadomić Dowództwo polskiej floty wojennej na Bałtyku: „Dziękuję obywateli województwa łódzkiego — ścigacz imienia wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego gotów do spuszczenia na wodę!”

## LIST OTWARTY DO NIEMCÓW W POLSCE

Zjednoczenie Niemców w Polsce żąda od prohitlerowskich organizacji łódzkich jasnego opowiedzenia się: za Polską, czy za III Rzeszą?

Nie ma dnia prawie, by w rubryce sądowej nie notowano wyroków, jakimi sądy Rzeczypospolitej karzą hitlerowców za obrazę narodu lub za propagandę na rzecz III. Rzeszy. Prasa nacjonalistyczna niemiecka gloryfikuje niemal jawnie III. Rzeszę i kanclerza Hitlera.

Działalność „Deutscher Volksverbandu” jest znana, jako jątrząca stosunki wewnętrzne i siejąca nienawiść między obywatelami narodowości niemieckiej a resztą współobywateli — Polaków i Żydów.

Wobec ostatnich wydarzeń na terenie międzynarodowym ani prasa nacjonalistyczna niemiecka, w Łodzi, wychodząca i ciesząca się pełną wolnością — ani organizacje nacjonalistyczne niemieckie nie wyjaśniły swego dotąd stanowiska.

Ze względu też na to milczenie nacjonalistów niemieckich — Zjednoczenie Niemców w Polsce organizacja, grupująca wszystkich obywateli niemieckich, stojących bezwzględnie na stanowisku współpracy lojalnej z państwem i społeczeństwem polskim, wystąpiła z listem otwartym, który został opublikowany w organie tej grupy „Der Deutsche Wegweiser” w numerze ostatnim. List ten w streszczeniu brzmi jak następuje:

List otwarty Zjednoczenia Niemców w Polsce pod adresem „Deutscher Volksverband”, „Jungdeutsche Partei”, jak również do pism i czasopism „Freie Presse”, „Der Deutsche Weg” i innych niemieckich organów.

Mowę Ministra Spraw Zagranicz-

nych pułkownika Becka z dnia 5-go maja 1939 r. w Sejmie, wydrukowaliście bez wszelkich komentarzy.

Przy każdej okazji podkreślaliście, że wobec Państwa Polskiego jesteście lojalnymi obywatelami i nie działacie na szkodę Polski.

Obecnie sytuacja polityczna się zmieniła. Pomiędzy Polską a Niemcami jest pewne napięcie. Jednak dotąd w żadnym wypadku nie uznaliście polityki polskiej za słuszną. Mowę Pana Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka wydrukowaliście, jednak nikt z Was nie powiedział, że ten człowiek ma rację.

Musicie się zatem wypowiedzieć, jaka jest Wasza opinia, Wasze zdanie!

1) Czy Rzesza Niemiecka ma prawo uważać Wolne Miasto Gdańsk za swoją własność i czy ma prawo żądać autostrady przez terytorium polskie?

2) Czy Rzesza Niemiecka może żądać lepszego przejścia do swoich terytoriów wschodnich, niż dotąd miała? (o tym napewno jeszcze nie wiedzieliście).

3) Czy Polska ma prawo dostępu do morza?

4) Czy wielkość Polski może szkodzić wielkości Niemiec?

5) Jesteście „lojalnymi” obywatelami Państwa Polskiego i zgadzacie się z tym, co Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck powiedział w Sejmie, dnia 5-go maja 1939 r.?

Czekamy więc na odpowiedź do dnia 11-go czerwca 1939 r., która może być udzielona przez „Der Deutsche Wegweiser”, lub też przez Wasze własne pisma.

ZJEDNOCZENIE NIEMCÓW W POLSCE.

Dyżurny apiek

Nocy dzisiejszej dyżurni następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Janielewicz (Stary Rynek 7), T. Staniulewicz (Uomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i Ska (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

## Cios nożem w serce kochanka

Krwawa tragedia na Bałutach

W domu przy ulicy Zielnej 35, na Bałutach, w mieszkaniu Józefa Burzyńskiego, goszczącego często kontrolne i ich „przyjaciół” — rozegrała się wczoraj ponura, typowa dla tego środowiska tragedia. Po pijanemu, jednym uderzeniem noża w serce, zabiła prostytutka sutenera.

Sprawczyńni — 24-letnia Stanisława Klepczark, mieszkała u Burzyńskiego. Jej „opiekunem” był o rok od niej starszy Józef Wyrwiński. Oboje nie mieszkali ze sobą. Wyrwiński mieszkał przy ul. Piwnej 42.

Młoda kobieta podobno kochała swego amanta i nawet urządzała mu sceny zazdrości. Ostatnio miał ją Wyrwiński zaniedbywać. Na tym tle dochodziło między nimi do częstych gwałtownych scen.

Klepczarkówna przybyła koło południa do swego mieszkania w towarzystwie koleżanki — Morażewskiej. Obie

raczyły się wódką. Obecni w mieszkaniu mężczyźni przyłączyli się do pocestunku. Gdy nadszedł Wyrwiński, już wszyscy byli nietrzeźwi.

Być może, że Wyrwiński nie umiał dostosować się do stanu zamroczenia, w jakim była już Klepczarkówna. Gdyby wiedział, że jest tak mocno pijana — pewnieby był ostrożniejszy, albo w każdym razie względniejszy.

Doszło do ostrej sprzeczki. Dziewczyna, czymś mocno urażona, schwyciła duży nóż rzeźnicki, którym krajano kiełbasę i z pasją zadła nim cios w lewą pierś Wyrwińskiego.

Po kilku chwilach ranny skonał. — Ostrze najpewniej przebiło serce.

Zabójczyni próbowała zbiec, została jednak ujęta przez obecnych, oddana w ręce policji i osadzona w więzieniu przy ulicy Kopernika.

Dochodzenie jest w toku. (1)

KINO

DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY!

HARRY BAUR

W NAJNOWSZYM FILMIE PRODUKCJI FRANCUSKIEJ p. t.

EUROPA

Tajemnice Morza Czerwonego

Pocz. 4, 6, 8, 10











### 4-0 POKOJOWE mieszkanie

z wszelkimi wygodami w nowoczesnym domu, ul. Piotrkowska 203/5, OD ZARAZ DO WYNAJĘCIA. Wiadomość na miejscu.

### Sklep czekolady

z kompletnym nowoczesnym urządzeniem w centrum miasta DO SPRZEDANIA. Oferty składać pod „Sklep”



Być zawsze młoda!  
Zachowasz zdrową cerę,  
stosując **Eukutol**  
krem piękności!



Do akt Nr. Km 1114/39  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 30 maja 1939 r. o godz. 12-iej w Łodzi, ul. Kamienna nr. 2, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 50 podpiłek na kołdry płócienne i 50 parówek na podszewki płócienne, oszacowanych na łączną sumę zł. 750.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 15 maja 1939 r.  
**KOMORNIK:**  
(—) St. Dulkowski.

**OGRÓD - DANCING - RESTAURACJA**  
**„CHEZ ADY” Ady Rosner**  
PORAZ PIERWSZY W POLSCE  
Z 15-OSOBOWĄ ORKIESTRA  
*Zwraca się uwagę szanownym gościom, że w razie niepogody dancingi odbywają się w krytym pawilonie.*  
**ŚNIADANIA      OBIADY      KOLACJE**

**TON**  
Kopernika 16, tel. 140-72

**DZIS PREMIERA SWIATECZNEGO PROGRAMU!**  
**Maria Antonina**  
W rolach głównych: NORMA SHEARER, TYRONE POWER, JOHN BARRY-MORE I GLADYS GEORGE. Pod reżyserską batutą mistrza VAN DYKE'A. Z uwagi na wysokie walory artystyczne filmu uprasza się P.T. Publiczność o przybywanie na początki seansów. Początek w dni powszednie o godz. 4-iej pp., w soboty o godz. 2-iej pp., w niedziele i święta o godz. 12-iej w południe.

**TO TO**  
**PASTA DO ZEBÓW; ELIKSIR VADEMECUM**  
ZWALCZAJĄ KAMIEŃ NAZĘBNY I PROCHNICE  
-WŁAŚCIWE ŚRODKI DO RACJONALNEGO PIELEGNOWANIA JAMY USTNEJ I ZEBÓW

**PRZETARG.**  
Zarząd Miejski w Łodzi zgodnie z uchwałą magistratu nr. 156 z dn. 11.V. 1939 r. ogłasza publiczny przetarg na sprzedaż i rozbiórkę budynków miejskich, położonych przy ul. Wodnej nr. 44, z tym, że po rozebraniu tychże oferent zobowiązany będzie do zabrania materiału z rozbiórki, do wyrównania dołów i oczyszczenia placu z gruzu i śmieci.  
Oferty pisemne z wyszczególnieniem oferowanej sumy należy składać w Zarządzie Miejskim, Pl. Wolności 14, III piętro, w pokoju nr. 44, do dnia 3.VI. 1939 r. do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem: „Oferta na kupno i rozbiórkę budynków przy ul. Wodnej nr. 44”.  
Szczegółowe informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym, Pl. Wolności 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-iej w południe.  
Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 100.— należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.  
Łódź, dnia 25 maja 1939 roku.  
Zarząd Miejski w Łodzi.

POSZUKUJE SIĘ NATYCHMIAST zdolnej **STENOTYPISTKI - SEKRETARKI** znającej prace biurowe. Oferty prosimy składać sub „Wykwalifikowana”.

**„FOTOPLASTIKON”**  
UL. MONIUSZKI 2  
wyświetla dziś i dni następnym ciekawy program p. n.  
**TANGANIKA I KENYA**  
(AFRYKA WSCHODNIA)  
Fotoplastikon czynny cały dzień bez przerwy.  
Wstęp 25 gr., młodz. szkol. 15 gr.

**Dr. KLINGER**  
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych (włosów) przeprowadził się na ul. **PRZEJAZD 17** 132-28  
Przym. od 9-11 i od 6-8 wiecz  
**Kupno i sprzedaż**  
DO PASÓW sprzedamy szarimąsyne mało używaną w b. dobrym stanie. Zgłoszenia do administracji pod list. „W. P. J.”.  
**PONCZOCHY** gazowe ze skazkami od zł. 1.50. Podnosimy oczka maszynowo zupełnie bez śladu „Pogotowie Pończosznicze”, Narutowicza 36, front parter.  
**SPRZEDAM** okazjynie ciekawą kolekcję 18.000 znaczków pocztowych. Wiadomość tel. 149-92.  
**Lokale**  
**POKÓJ** ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami wynajmę inteligentnej osobie. Zawadzka 35 tel. 169-25.

**DR. MED. MICHAŁ URBACH**  
ZAWADZKA 15, tel. 148-89  
CH. NERWOWE I WEWN.  
obecnie przyjmuje:  
**Ciechocinek**  
dworek „MENTONA” tel. 215.

**DR. MED. S. Kantor**  
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH  
ul. PIOTRKOWSKA 90  
Telef. 129-45.  
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz w niedziele i święta od 8-2 do 9-3

**W. BALICKA**  
Sienkiewicza 52  
(róg Nowot)  
Nr. tel. 194-03  
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6-7.30 wiecz

**CHROMOWANIE**, niklowanie, srebrzenie i t. p. oraz wszelkie roboty ślusarskie wykonuje firma Władysław Cieliecki, Piotrkowska 88, tel. 204-88.

**Uzdrowiska i letniska**

**ZACISZE Leśne** — Zakrzew Pensjonat Pauliny Kolskiej przyjmuje zamówienia na święta. Łódź 217-37. Tel. na miejscu Poddebice 14.  
**JAREMCZE „Rój”** pensjonat komfortowy, prowadzony przez właścicieli. Telefon 16.  
**MUSZYNA**. Komfortowy Pensjonat: „Widoczna”, pięknie położony, blisko kąpieliska. Wszystkie pokoje z bieżącą ciepłą — zimną wodą, słoneczny, z balkonami. Informacje: Zarząd Pensjonatu.

**„ZACISZE LEŚNE”** Pensjonat Ady Szykier - Zółkierowej i Stepani Russakowej w Zakrzewie, przyjmuje zamówienia na święta. Telef. na miejscu Poddebice 30, w Łodzi 275-24 114-15.

**WŁODZIMIERZÓW**. Pensjonat „Włodzimierzanka” przyjmuje zgłoszenia na kolonie letnie oraz święta. Dzwonić 281-67 od 2-4 lub na miejscu.

**CIECHOCINEK** „Nadwiślanka” tel. 175 Zarząd Luby Szabryńskiej.

**KRYNICA**: Pensjonat „Nasz Dom” — (jak dotychczas pod własnym zarządem właściciela p. Ehrlich) już jest otwarty. Telefon Nr. 208.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-626.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**  
w Łodzi: zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.  
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

**OGŁOSZENIA:** Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.  
**CENY OGŁOSZEN:** Zwyczajne 12 gr. za wiersz inny. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opiskowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i taberyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

**REDAKTORZY** tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Gliick, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki” — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama” — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Losiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.  
**WYDAWCA:** Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.